

syła w szczególności Konkordat z 1993 r. w sprawach małżeńskich, czy osobowości prawnej kościelnych jednostek organizacyjnych. Dzięki temu omawiana praca może wykorzystywana przez administrację, a także przez przedsiębiorców, np. banki, czy towarzystwa ubezpieczeniowe. Prawo małżeńskie katolickich kościołów wschodnich zostało jednak podane w języku łacińskim, którego znajomość, nawet wśród osób z wyższym wykształceniem, jest już bardzo ograniczona. Szkoda, że Autorka nie przedstawiła odpowiednich przepisów prawa wewnętrznego przynajmniej największych kościołów nierzymskokatolickich, jak chociażby Kościoła prawosławnego, czy kościołów ewangelickich. Społeczna doniosłość tego rodzaju przepisów jest w Polsce niemniejsza niż kanonów kościołów wschodnich.

Opracowanie Ewy Gajdy stanie się z pewnością pomocnym narzędziem w pracy dydaktycznej. Może być także w pewnym stopniu wykorzystywane w działalności administracji. W kontekście powyższych uwag uzasadniony jest wszakże postulat przygotowania kompleksowego zbioru materiałów do nauki prawa wyznaniowego obejmującego materiały historycznoprawne: z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz odpowiednie fragmenty aktów prawnych, zarówno polskie ale i najistotniejsze źródła zagraniczne. W perspektywie kilku lat będzie zapewne konieczna aktualizacji zbiorów przepisów polskiego prawa wyznaniowego.

Paweł Borecki*

Kilka uwag o pracy ALEKSANDRA IWANOWICZA SIDORKINA pod tytułem *Nakazanija, swjazannyje s lisenijem i ograniczenijem swobody w drevnie-russkom ugołownom prawie: problemy prawowego regulirowanija, sistematizacji i primienienija* (Awtoreferat dysertacji na soiskanie uczonej stopieni doktora juridycznych nauk), Kazań 2004, ss. 54

Wskazaną dysertację poświęcono problematyce związanej z karami ograniczenia wolności (w szczególności polegającymi na wy-

* Uniwersytet Warszawski.

gnaniu i zesłaniu) oraz pozbawienia wolności – w różnych jej formach (zamknięcie w lochu, w dybach, w żelazie, zamknięcie w więzieniu oraz umieszczenie w klasztorze i in.). Celem pracy było zbadanie teoretycznych podstaw funkcjonowania kar ograniczenia i pozbawienia wolności, jak również zarysowanie problematyki ustawodawstwa ruskiego, dotyczącego kwestii orzekania i wykonania wspomnianych kar z uwzględnieniem jego swoistego dualizmu. Intencją Autora było również ukazanie zależności konstrukcji i sposobu funkcjonowania kar od ideologii, uwarunkowań społecznych oraz świadomości prawnej epoki, zwłaszcza w początkach praktyki stosowania kar ograniczenia i pozbawienia wolności.

Analizę wskazanej problematyki przeprowadzono w szerokiej perspektywie czasowej od IX do XVII wieku, ale z wyraźnym podziałem na dwa podokresy: od wieku IX do XIV i od wieku XV do XVII. W pracy zawarto również odniesienia do współczesnych instytucji prawa karnego, obowiązującego aktualnie w Federacji Rosyjskiej, dokonując ich oceny z punktu widzenia głębokiej perspektywy historycznej.

W kontekście przyjętej przez Autora periodyzacji pewną wątpliwość budzi użycie (s. 6, 16) określenia *Russkoje gosudarstwo*, bowiem we wskazanym przez Autora okresie (IX-XVII w.) takie państwo – jak sugeruje zastosowany termin – nie istniało. Jak sądzę, Autor miał na myśli pewne terytoria objęte (zresztą w różnym stopniu) wspólną tradycją prawną. Taki skrót myślowy nie uprawnia jednak moim zdaniem do operowania wskazaną terminologią.

Ambicją Autora było stworzenie pierwszego pełnego opracowania dotyczącego genezy i sposobu funkcjonowania kar ograniczenia i pozbawienia wolności od ich początków aż po czasy kształtowania się monarchii absolutnej. Podstawę dociekań Autora stanowiła obszerna, wielojęzyczna literatura przedmiotu, ale przede wszystkim różnorodna, a często dotąd nie wykorzystywane, pełniejsze źródła. W masie źródłowej znalazły się między innymi dogowory Rusi z Bizancjum (Olega, Igora, Światosława), dogowory miast ruskich z miastami niemieckimi, podstawowe staroruskie akty w postaci Ruskiej Prawdy, ustaw książęcych, tzw. ustawnych gramot, sądnych

gramot, Kormczije Knigi, Nomokanony, a także Sudiebniki z lat 1497, 1550, 1589, 1606-1607, czy wreszcie kodyfikacja rosyjska w postaci Sobornogo Ułożenija z roku 1649. Oprócz tego przedmiotem analizy Autora były źródła prawa rzymskiego w formie poszczególnych części kodyfikacji justyniańskiej, a także Nowele, Kodeks Teodozjański oraz zabytki prawa rzymsko-bizantyjskiego, wśród których najwięcej uwagi poświęcono Eklodze i Procheironowi. Uwzględniono również zachodnioeuropejskie zbiory prawa germańskiego, a także Statuty litewskie.

Powołanie kodyfikacji Wielkiego Księstwa Litewskiego budzi pewne wątpliwości. Autor pisze bowiem (s. 8) o Statucie litewskim z lat 1529 i 1588. Ujęcie takie jest błędne, gdyż sugeruje istnienie Statutu litewskiego jako jednej kodyfikacji w kilku odmiennych redakcjach. Tymczasem poszczególne Statuty litewskie z lat 1529, 1566, 1588 to trzy osobne kodyfikacje prawa litewskiego. Nie sposób Statutów traktować i rozpatrywać łącznie. W czasie między rokiem 1529 a 1588 dokonały się bowiem bardzo doniosłe przemiany w ustroju i prawie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Implikuje to konieczność traktowania Statutów jako odrębnych całości. Przemienne operowanie elementami zaczerpniętymi z poszczególnych Statutów prowadzi do zacierania różnic między nimi oraz do powstawania fałszywego obrazu systemu prawa, który w rzeczywistości historycznej nie istniał¹.

W związku z powołaniem przez Autora Statutów litewskich wątpliwość budzić musi również fakt wskazania tylko I i III Statutu, z pominięciem Statutu II z roku 1566. Nie jest jasne dlaczego Autor zdecydował się na usunięcie z zakresu swych zainteresowań kodyfikacji litewskiej z roku 1566.

Atutem pracy jest próba wzbogacenia arsenału instrumentów badawczych o zdobycze i ustalenia takich nauk jak: lingwistyka, filozofia, socjologia, kanonistyka. Zabieg ten jest tym bardziej uzasadniony, że Autor, pragnąc uchwycić genezę i właściwości ruskiej

¹ Por. J. BARDACH, *Statuty litewskie w ich kręgu prawnokulturowym*, [w:] *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 11 i n.

praktyki penitencjarnej, słusznie zwrócił się do treści niesionych przez tradycję chrześcijańską. Należy podzielić również stanowisko Autora wtedy, kiedy deklaruje on, iż nie sposób w badaniu podjętego problemu obejść się bez odniesień do prawa bizantyjskiego, które bardzo wcześnie zaczęło oddziaływać na stosunki prawne na Rusi, a zwłaszcza na sferę prawa małżeńskiego, rodzinnego, opiekuńczego, spadkowego. Prawo bizantyjskie ukształtowało się z kolei pod wpływem dwóch silnych czynników, a mianowicie: prawa rzymskiego oraz chrześcijaństwa. Ogólne wywody Autora na temat penetracji prawa bizantyjskiego w prawie ruskim są ciekawe i przekonujące. To samo dotyczy roli jaką to prawo na Rusi spełniało. Lektura pracy sprawia jednak wrażenie, że Autor za mało uwagi poświęcił określeniu poszczególnych dróg, identyfikacji kanałów przenikania konkretnych instytucji prawnych z prawa bizantyjskiego do prawa ruskiego. Ciekawym byłoby określenie również dynamiki ich ewolucji na przestrzeni wieków.

Nie sposób nie zgodzić się z Autorem pracy również wtedy, gdy podkreśla on istotną rolę prawa kanonicznego (Kościoła wschodniego) w rozwoju stosunków prawnych na Rusi. Autor dostrzega również pewną rolę prawa kanonicznego Kościoła zachodniego w tym względzie, ale milczy o konkretnych przejawach tego wpływu na Rusi, ograniczając się tylko do podania znanych tam zabytków prawa.

Interesujące są wywody Autora na temat wzajemnego przenikania się systemów prawa świeckiego i kościelnego na Rusi, a także o wzajemnej ingerencji państwa i cerkwi w stosunki prawno-administracyjne.

Na tle ciekawych wątków związanych z problematyką recepcji prawa bizantyjskiego oraz kanonicznego nasuwa się uwaga krytyczna. Autor nie wyjaśnił co pod względem teoretycznym oznacza dla Niego zjawisko recepcji; jak je pojmuje, jak byłby skłonny określić typ recepcji prawa bizantyjskiego, kanonicznego, czy niemieckiego, dokonującej się na Rusi. Powołanie się na poglądy W. O Ključewskiego w odniesieniu do recepcji prawa bizantyjskiego w sferze pra-

wa ruskiego, a więc w konkretnych, określonych warunkach to nieco za mało.

Podsumowując sędzę, iż praca Aleksandra Iwanowicza Sidorkina posiada wysokie walory poznawcze i stanowi ważny przyczynek do badań nad niezwykle interesującym problemem historii dawnego prawa ruskiego oraz prawa rosyjskiego, zwłaszcza w aspekcie zjawiska recepcji w prawie.

Sławomir Godek*

* Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego.